

Zgodnie z art. 87a ust. 1 ustawy o pomocy społecznej wychowawca zatrudniony w placówce opiekuńczo-wychowawczej oskarżony o popełnienie przestępstwa z użyciem przemocy, w tym przemocy w rodzinie, zostaje z mocy prawa zawieszony w pełnieniu obowiązków służbowych na czas trwania postępowania. Powołany przepis reguluje skutki oskarżenia wychowawcy o popełnienie wskazanych w nim przestępstw na gruncie prawa pracy. Zgodnie z art. 71 §2 kodeksu postępowania karnego za oskarżonego uważa się osobę, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu, a także osobę, co do której prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.

Ponieważ art. 87a ustawy o pomocy społecznej ma charakter restrykcyjny, jego unormowań nie można interpretować rozszerzająco. W związku z tym nie można m.in. za oskarżonego uznać osoby podejrzaną (za podejrzanego uważa się osobę, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego), bowiem tylko na gruncie kodeksu postępowania karnego przepisy zawierające określenie „oskarżony” w znaczeniu ogólnym stosuje się odpowiednio do podejrzanego.

Ustawa o pomocy społecznej nie zawiera katalogu przestępstw z użyciem przemocy. Przez przemoc rozumie się przewagę wykorzystywaną w celu narzucenia komuś swojej woli, wymuszenia czegoś na kimś; też: narzucanie komuś bezprawnie władzy (słownik PWN www.sjp.pwn.pl). O tym które przestępstwa będą kwalifikowały się do tego katalogu będzie wynikało z rodzaju popełnionego przestępstwa (np. Art. 159 k.k. "Kto, biorąc udział w bójce lub pobiciu człowieka, używa broni palnej, noża lub innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8").

W niektórych przypadkach kodeks karny wprost wskazuje użycie przemocy jako jedno ze znamion czynu zabronionego (np. Art. 260 k.k. „Kto przemocą lub groźbą bezprawną udaremnia przeprowadzenie odbywanego zgodnie z prawem zebrania, zgromadzenia lub pochodu albo takie zebranie, zgromadzenie lub pochód rozprasza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”). Ustawa o pomocy społecznej nie przewiduje żadnej formy wynagradzania pracownika w okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków służbowych. W uchwale Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 14 stycznia 2010 r. sygn. III PZP 4/2009 LexPolonica nr 2123114 wskazano, że wychowawca zatrudniony w placówce opiekuńczo-wychowawczej, podlegający ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych, na mocy art. 35 ust. 2 tej ustawy ma od dnia 1 stycznia 2009 r. prawo do połowy wynagrodzenia w okresie zawieszenia w pełnieniu obowiązków służbowych na podstawie art. 87a ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Jest to interpretacja bardzo korzystna dla pracownika.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że za tym poglądem przemawia przede wszystkim podobieństwo obu sytuacji. W obu przypadkach (areszt tymczasowy, zawieszenie w pełnieniu obowiązków) zawieszenie dotyczy obowiązku wykonywania pracy i stanowi środek zabezpieczający stosowany w razie znacznego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa. Zdarzenia wywołujące takie same skutki powinny pociągać za sobą takie same konsekwencje prawne. Nadto należy podnieść, że jeżeli pracownik, wobec którego zastosowano surowszy środek zapobiegawczy (areszt tymczasowy) zachowuje prawo do wynagrodzenia, to tym bardziej prawo to powinien zachować pracownik, wobec którego ma zastosowanie środek łagodniejszy (zawieszenie w pełnieniu obowiązków służbowych).